Nr. 112. w Piątek

dnia 16. Maja 1856.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr.
na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

## Telegraficzna wiadomość.

Paryż, wtorek 13. Maja. — Dzisiejszy Monitor zawiera dekret, wedle którego tylko 100,000 ludzi w r. 1856 powołuje się pod broń.

---

Berlin, 15. Maja. — Najj. Pan raczył nadać następującym królewskim saskim urzędnikom cywilnym i oficerom: order orła czerwonego 1éj klasy naczelnemu marszałkowi nadwornemu panu Gersdorff; order orła czerwonego 2éj klasy dyrektorowi muzeum panu Schnorr Carolsfeld w Dreznie, order orła czerwonego 3éj klasy majorowi i adjutantowi polowemu panu Falkenstein i prezydentowi policyi panu Pflugk w Dreznie; niemniéj raczył uwolnić na własne żądanie od służby radzcę rejencyjnego i budowniczego pana Krause w Lignicy od d. 1. Października r. b. nadając mu charakter tajnego radzcy rejencyjnego.

---

Berlin, 14. Maja. — Do wiadomości telegraficznéj, że Rosya i Szwecya w protokule oświadczyły się za sposobem proponowanym przez Danią co do rozwiązania cła sundowego, może korespondencya pruska dodać, że i Oldenburg umiarkowane żądanie Danii za słuszne uznał i że przyrzekł spłacenie obliczonéj kwoty pod tym warunkiem, że zgoda na proponowanéj podstawie nastąpi i między innemi państwami.

*(Kor. Cz.)* Publikacya osnowy traktatu pokoju paryzkiego skończyła się, sejm się rozjechał, świat przestał rozprawiać o polityce. Zamknij biuro redakcyi, szanowny Czasie, przynajmniéj na miesiąc, i daj wakacye współpracownikom. Publiczność nie będzie żądała zwrotu przedpłaty, owszem będzie ci wdzięczną, że i jéj pozwolisz odetchnąć, i nia będziesz jéj zmuszał do pożywania dyplomatycznych i politycznych specyałów, którebyś dla niéj z resztek biesiady kongresowéj, jako potrawkę z sosem *piquante* własnéj inwencyi, chciał przyprawiać. Dzienniki tutejsze rozpoczęły już przyprawę podobnych frykasów. Jest to nadaremny mozół. Między stem czytających znajdzie się zaledwie jeden, który ich pokosztuje; a ten jeden należeć będzie najprawdopodobniéj do cechu dziennikarskiego, który ze wszystkich najstrawniejszy ma żołądek. Doznajęć sam tego na sobie, chociaż w części tylko liczę się do cechu. Czytam rzeczy, na którebym w innym razie podobno sie spojrzał. Przeczytałem więc od początku do końca traktat pokoju paryskiego z wszystkiemi aneksami i protokułami. Ale na tém i basta. Nie będziecie zapewne żądali, abym czytał także wszystko to, co dzienniki tutejsze, Kreuzzeitung »ciotka« Vossa, »wujaszek« Spener, Nationalzeitung i Ex-urwaehler — dzisiejsza Volkszeitung — o pokoju rozprawiają, i abym wam z opinii ich zdawał sprawę. Tutejsza publiczność rozpraw tych nie czyta, nie dbając o musztardę po obiedzie, a cóż to polską publiczność obchodzi, co tutejsze dzienniki o pokoju myślą. Mało kto ma ochotę, zapuszczać się myślą w przyszłość, wskazywać skutki i następstwa pokoju, układać przyszłe alianse, kombinować nowe wojny, kreślić obraz przyszłéj Europy. Każdy woli patrzeć na to co ma przed sobą, co mu chwila obecna, chwila dokonanego pokoju w zysku przynieść może. Jaką była wojna i co ją spowodowało? jakim jest pokój, i co było przyczyną, że jest takim? to wielka publiczność przekazuje historykowi, od dziennika żąda, aby jéj gadał o obecności, o handlu o przemyśle, o towarzystwach kredytu ruchomego, o giełdach o akcyach, słowem o tém wszystkiem, do czego dokonany czyn pokoju najobszerniejsze otwiera drogi. Gdzie wejdziesz o tém tylko rozprawiają. Kwestya włoska, kwestya prasy belgijskiéj, to sprawy podrzędnego znaczenia. Niech się Francya i Anglia w połączeniu z Austryą, groźno na pozór, w największéj zgodzie w rzeczywistości, o nie rozpierają. Timesa obrona prasy belgijskiéj klasyczna. Francya jednak swego dokaże. Na co się przyda zaprzątać im głowę, gdy ważniejsze, zyskowniejsze sprawy są na względzie? Podobnie o wszystkich kwestyach politycznych wielka publiczność rozumuje. Niezadługo, jak w Paryżu, caikiem wyjdzie z mody o nich rozprawiać. Szczęśliwe czasy cywilizacyi drugiéj połowy 19. wieku!

O czém więc pisać? O tém, czém się ludzie najwięcéj zajmują. Tutaj zajmują się obecnie bankami prowincyonalnemi, które uchwałą tegorocznych izb, krótko przed zamknięciem sejmu, zostały dozwolone i co do orgauizacyi swojéj ścisłemi przepisami prawa określone. Rządowi zostawiono moc dawania koncesyi. O takowe zgłosiło się już podobno 59 towarzystw prowincyonalnych Kapitały domagają się wolności ruchu. Muszą przestać na mniejszém, gdy niedozwolono większego projektowanym instytutym kredytu ruchomego. Nie ustały jednak krzątania się i około takowych. Tymczasem widoki rozciągnęły się na Królestwo Polskie i na Rosyą.

Ordynacya wiejska i miejska dla pyowincyi nadreńskiéj nie jest jeszcze sankcyonowana. Krótko przed zamknięciem sejmu nadreńscy członkowie izby panów i izby poselskiéj zanieśli adres do króla, prosząc go, aby ordynacye były przesłane do szczegółowego rozpoznania sejmowi stanów prowincyonalnych. Mówią, że się król do prośby téj przyczynił,

Cóż to za wiosna? Pokoje trzeba ogrzewać i w płaszczach i paletotach wychodzić na ulicę. Od tygodnia słońce ani wyjrzało z po za czarnych chmur pędzonych to od północy to od wschodu. Promenady i ogrody puste. Nikt nie śmie wypocząć na wolnem powietrzu. Teatra letnie zemknięte. Koncerta po ogrodach nie udają się. Publiczność się nudzi, przymuszona siedzieć w pokojach.

Hamburg, 13. Maja. — Książę szwedzki Oskar przybył dziś w przejeździe do Paryża.

## Rosya.

Manifest cesarski.*) Z bożéj łaski my Aleksander II. cesarz i samowładzca wszech Rosyi, król Polski, etc. etc. etc.

Czynimy wiadomo wszystkim wiernym poddanym naszym:

Wstąpiwszy na wszech rosyjski tron przodków i nierozdzielne z nim trony królestwa Polskiego i W. X. Finlandzkiego wśród prób ciężkich dla nas i ojczyzny naszéj, postanowiliśmy w sercu naszém nie przystępować do koronacyi naszéj, dopóki nie umilknie grom wojny, wstrząsającéj granicami państwa; dopóki nie przestanie lać się krew walecznych chrześcijańskich wojowników naszych, którzy odznaczyli się czynami niezwykłego męztwa i poświęcenia. Dziś, kiedy pokój błogi powraca Rosyi dawną spokojność, zamierzyliśmy, za przykładem bogobojnych monarchów, przodków naszych, włożyć koronę i przyjąć ustanowione namaszczenie, przy uczestnictwie w tym świętym obrzędzie najukochańszéj małżonki naszéj cesarzowéj Maryi Aleksandrównéj.

Obwieszczając o takowym zamiarze naszym, który przy pomocy bożéj ma być spełnionym w miesiącn Sierpniu r. b., w pierwotnéj stolicy Moskwie, wzywamy wszystkich wiernych poddanych naszych, by połączyli gorliwe błagania swoje z naszemi gorącemi modłami: oby na nas i państwo nasze spłynęła łaska boska; oby najwyższy dopomógł nam, z włożeniem korony cesarskiéj, uczynić uroczysty w obec świata ślub — życia jedynie dla szczęścia podwładnych nam narodów, i oby natchnieniem najświętszego życiodawczego ducha swojego, skierował ku temu wszystkie myśli i wszystkie czynności nasze.

Dan w St. Petersburgu, dnia 17. Kwietnia, roku od narodzenia Chrystusa Pana 1855. a panowania naszego 2. (podp.) Aleksander.

Petersburg, 3. Maja. — Koleje żelazne, jakiemi rząd zamierza cały kraj w wszelkich poprzerzynać kierunkach, są wyłącznym i prawie jedynym przedmiotem uwagi cesarza. Dla tém prędszego uskutecznienia tworzyć się mają towarzystwa prywatne, którym rząd wszelkich zamyśla użyczyć ułatwień. W téj chwili jest mowa o kolei żelaznéj łączącéj się z koleją z Moskwy do Odessy. Towarzystwo, które się w téj mierze utworzyło, miało się zarazem zobowiązać otworzyć żeglugę dla statków parowych na Dźwinie od Witebska aż do Rygi; mówią także i o żegludze parowéj na Dnieprze od Smoleńska do Orszy, nawet i do Ragoczewa.

— Cesarz wydał rozporządzenie nietworzenia nowych komisyj dla uroczystości koronacyjnych, a to dla oszczędzenia kosztów.

## Francya.

Paryż, 10. Maja. — Gazety francuskie są zapełnione artykułami przeciw Belgii. Pokazuje się, jak jest rząd francuski rozdraźniony.

Paryż, 11. Maja. — Zapewniają, iż Rosya i Austrya połączyły się z sobą celem oparcia się polityce zachodniéj w Grecyi. Pan Kalergis miał w tych dniach audyencyą u cesarza, w któréj przedłożył mu położenie Grecyi.

— Korespondent Constitutionnela pisze z Wiednia pod dniem 4. Maja, że Francya i Austrya wspólnie podać zamierzają papieżowi memorandum, względem zaprowadzenia potrzebnych w państwie papiezkiem reform.

— Monarchowie, którzy nie znając się osobiście wyrzekli o losie Europy, zamierzają podobno zjechać się razem w jednem miejscu celem rozważania i uregulowania niejednéj rzeczy, która przez pełnomocników nie dała się odrobić. Miejscem zebrania monarchów ma być Berlin, a czas zjazdu miesiąc Lipiec.

## Anglia.

Londyn, 7. Maja. — Na wczorajszem posiedzeniu izby niższéj oświadczył lord Palmerston ze względu na zarzuty, jakie przeciw układowi pokojowemu uczyniono, że Szamyl żadnéj nie udzielił pomocy sprzymierzonym i że nie ma się czego od Rosyan obawiać, że przeciw prasie belgijskiéj Anglia nie powstanie, i że powodem, dla którego kongres zajmował się sprawą włoską,

*) Już umieściliśmy wprawdzie, ale powtarzamy dokument ten jako z oryginału rosyjskiego tłumaczony. (Przyp. Red.)

był panujący w Rzymie i Neapolu rząd niesforny. Poczem wycofano poprawkę i przyjęto adres, który królowéj wręczy izba wyższa i niższa in corpore.

— Ali basza przybył do Londynu.

— Z Berlina pod d. 8. Maja pisze nowa gazeta pruska między innemi: W Prusach mamy prawo prasowe i obok niego tyle uwzględnień, ile tylko redaktor żądać może. Rząd króla JMości nie będzie pewnie tego zdania, że i dla kraju naszego trzeba stósowne zaprowadzić środki, aby »wybryki prasy powstrzymać«. Za granicą domysł brałby górę, że Prusy mniéj są mocne, niżeli się spodziewano. Wewnątrz kraju pozbyłoby się może niejednéj niedogodności, ale zarazem zamkniętoby sobie źródło, z którego niejedno dobro na kraj spływa.

— Ali basza przybył z Paryża.

— Morning Post pisze co do prawa morskiego: Dziwnem jest to zjawiskiem, że w roku pańskim 1856 brytańscy mężowie państwa, prawnicy, dziedzice dóbr występują w parlamencie jako obrońcy systemu, który wywołując swój początek z barbarzyńskich obyczajów średniowiecznych, pomimo powszechnego wystąpienia przeciw niemu wszystkich narodów świata ucywilizowanego utrzymał się. Ani lord Derby ani Dr. Phillimore, ani p. Beotieck, którzy tak mocno powstali przeciw oświadczeniu z d. 16. Kwietnia, nie śmieli nic przytoczyć na obronę niegodziwego systemu łupienia okrętów.

Posiedzenie izby wyższéj 5. Maja. — Z powodu adresu, jaki do królowéj przesłać postanowiono, wszczęła się żywa dyskusya nad układem pokoju, który jedni członkowie izby zadowalającym mienili, inni zaś uwazali w nim poniżenie, twierdząc, że pozorne korzyści dla Europy, których gwarancyi nie masz, nie zrównoważą ofiar, jakie Anglia poniosła, że upadek Karsu, który się z nieoględności rządu wydarzył, pogorszył warunki pokoju. Lord Clarendon w obszernym wywodzie dowodzi, że upadek Karsu nie wywarł niekorzystnego wpływu na warunki pokoju, że hrabia Orlow wzmiankował o nim jako o ważnym wypadku, gdy już warunki pokoju były podpisane, i zarazem zapewnił, że Rosya dotrzyma co przyrzekła. Ponieważ, kończy mowca, na brzegu Czerkiesyi żadnéj nie wywalczono korzyści, nie można przeto było podawać Rosyi warunków co do tego kraju. Zresztą byłoby niełatwą rzeczą powiedzieć, jakieby to być miały owe warunki. Trzeba było owe okolice albo ogłosić niezawisłemi lub oddać je pod rządy Turcyi. Mieszkańcy nigdyby nie chcieli poddać się Turcyi, a ogłoszenie ich wolnemi byłoby ze względu na sąsiedztwo państwa, jakiem jest Rosya, istną igraszką, zwłaszcza, że naczelnicy są przyjaciółmi Rosyi, którzy się im bardzo życzliwymi i względnymi okazali. Do tych naczelników należy także Szamyl; bo uderzającem jest zjawiskiem, że jedyną porą, w ciągu któréj ze strony Szamyla i Czerkiesów żadnych kroków wojennych przeciw Rosyi nie przedsięwzięto, były dwa ostatnie lata. Czerkiesi nie okazali najmniejszéj dla sprzymierzonych sympatyi albo ochoty wspierania ich. Raz, prawda, naczelnik pewien przyrzekł kapitanowi okrętu angielskiego przybyć na pewne miejsce z 10,000 ludzi, ale tego nie dotrzymał. Jedyny dowód, jaki otrzymali Anglicy o usposobieniu Czerkiesów, może posłużyć oświadczenie ich zamiaru, że sprzeciwiać się będą Anglikom wzdłuż brzegu wschodniego morza Azowskiego. Potem wylicza mowca korzyści wojny minionéj, w których niepoślednie naznaczył miejsce wzmocnienie sprzymierza francuskiego. Gdy jeszcze kilku mowców zabrało głosy w tym przedmiocie, przyjęto adres do królowéj bez dyskusyi.

Posiedzenie izby niższéj 5. Maja. — I tu z powodu adresu żwawe toczyły się debaty nad pokojem, i tu rozmaicie rzecz uważano, utrzymując, że nie ma gwarancye na przyszłość. W końcu odroczono dyskusyę do przyszłéj sesyi.

Rozprawy parlamentu angielskiego nad pokojem paryzkim.

Hr. Clarendon po powrocie swoim z kongresu, złożył na stole izby lordów na dniu 2. Maja traktat zawarty między Anglią, Francyą i Austryą, który nadzwyczajne zrobił wrażenie nie tylko w Anglii, ale w całéj Europie. Traktat ten, którego ratyfikacye wymienione zostały na d. 29. Kwietnia, zawarty został w Paryżu w 15 dni po zawarciu pokoju kongresowego, w wilią ostatniego posiedzenia kongresu, i w takiéj był utrzymywany ścisłéj tajemnicy, że się pełnomocnicy innych trzech mocarstw na kongresie reprezentowanych niczego niedomyślali, i hr. Orłow nie małe okazał zadziwienie gdy się o nim dopiero z gazet angielskich dowiedział. Francya i Austrya dotąd go nie ogłosiły. Osnowa jego następująca:

»Najj. królowa połączonych królestw W. Brytanii i Irlandyi, Najj. cesarz austryacki i Najj. cesarz Francuzów, powodowani życzeniem, postanowienia między sobą skombinowanéj części, jakąby z ich strony pogwałcenie warunków pokoju paryskiego za sobą pociągnąć musiało, wyznaczyli na ten cel na swych pełnomocników: (następują nazwiska i tytuły), hrabiego Clarendon i lorda Cowley ze stony Anglii, ze strony Austryi hrabiego Buol i barona Hübner, ze strony Francyi hr. Walewskiego i barona Bourqueney — którzy po wymianie pełnomocnictw, znalezionych w należytéj formie, na następujące zgodzili się artykuły:

Art. 1. Strony traktujące, gwarantują wspołem i każda z osobna, całość i niepodległość otomańskiego państwa, tak jak to wypowiada pokój na dniu 30. Marca 1856 r. w Paryżu zawarty.

Art. 2. Każde pogwałcenie warunków pomienionego pokoju, uważane będzie przez mocarstwa, niniejszy traktat podpisujące za *casus belli*. Mocarstwa porozumieją się z wysoką Portą w celu zrobienia do tego potrzebnych kroków, i postanowią niezwłocznie między sobą względem użycia sił swoich tak lądowych jak morskich.

Art. 3. Niniejszy traktat ma być ratyfikowany i ratyfikacye najpóźniéj w 14 dniach wymienione.«

Dan w Paryżu dnia 15. Kwietnia 1856 roku.

(Następują podpisy)

Traktat ten jest z jednéj strony dopełnieniem dzieła pokoju na kongresie paryzkim przez pokój z d. 30. Marca uskutecznionego; z drugiéj strony jest ponowieniem traktatu z dn. 2. Grudnia 1854 r., który na nieograniczony czas utrwala.

Krok ten trzech mocarstw od początku przeciw Rosyi sprzymierzonych (Anglii, Francyi i Austryi) daje wiele domyślenia i wyświeca stanowisko polityczne mocarstw przez pokój paryzki pojednanych. Dowodzi najprzód, że cel ostatniéj wojny nie został w zupełności osiągnięty, że Turcyi od strony Rosyi wciąż grozi niebezpieczeństwo, i że traktat paryzki nie daje materyalnych gwarancyi do utrzymania pokoju w Europie, ale że i nadal mocarstwa najwięcéj na wschodzie interesowane musiały się zobowiązać do złożonego trzymania się kupy, aby możebnym zajściom zagrodzić.

Traktat powyższy jest wyraźnie dopełnieniem artykułu 7. i 8. pokoju paryzkiego i wypłynął z niedostatecznéj formy tych artykułów. Jakkolwiek protokuły kongresowe co do obrad nad temi artykułami nic obszerniejszego nie dają, pokazuje się jednak z saméj redakcyi artykułu 7., że się pełnomocnicy Rosyi mocno opierać musieli takiemu orzeczeniu gwarancyi państwa tureckiego, jakie traktat z 15. Kwietnia obejmuje. Osnowa artykułu 7. jest bowiem następująca:

»Król JMść pruski, cesarz austryacki, cesarz Francuzów, królowa W. Brytanii i Irlandyi, cesarz wszech Rosyi i król sardyński przypuszczają wysoką Portę do udziału politycznego prawa Europy i europejskiéj zgodności. Cesarskie i królewskie Moście obowięzują się szanować niepodległość i całość krajów ottomańskiego państwa, zaręczają wspólnie przestrzegać tego zobowiązania, i dla tego każdy akt, temu przeciwny uważać będą jako kwestyą ogólnego interesu.«

Już z konferencyi wiedeńskich wiadomo, że Rosya nie chciała się skłonić do czynnéj gwarancyi całości tureckiego państwa, ani uważać pogwałcenie tego punktu za powód do wojny. W redukcyi pomienionego artykułu widać wyraźnie, że ten sam spór i na kongresie się toczył, i że zdanie Rosyi przemogło. — W ogóle widać z protokułów paryzkich, że wszystkim chodziło o pokój, aby zaś nie psuć harmonii, draźliwsze punkta, albo całkiem pominięto, albo je obrabiano w komissyach. I tak wszczęta kwestya co do fortec kaukaskich, już potem podniesioną nie została. Co do Mikołajewa, morza Azowskiego, Czarnogóry i t. p. skończyło się na samych ogólnych oświadczeniach pełnomocników rosyjskich.

Otóż tak słabo artykułem 7. pokoju paryskiego zagwarantowana całość i niepodległość Turcyi wymagała osobnego traktatu między Anglią, Francyą i Rosyą.

Ponieważ artykuł 8. pokoju zastrzega, że zanimby między Turcyyą a jedném lub kilku z mocarstw sprzymierzonych przyszło do kroków wojennych, użytem ma być wprzódy pośrednictwo, przyjaznego mocarstwa, widać z traktatu z d. 15. Kwietnia, że to pośrednictwo zamieni się na zbrojne, gdyby przedłożenia mocarstw przyjazne zostały bez skutku. Więc i artykuł 8. pokoju, nabrał przez traktat wspomniony więcéj znaczenia i mocy.

Traktat zaś z dnia 2. Grudnia 1854. r. mocą którego Austrya przystąpiła do interesu Anglii i Francyi, o tyle został rozwiększony i ustalony, że w traktacie z 15. Kwietnia Austrya już wyraźnie się obowięzuje, każde pogwałcenie pokoju paryskiego uważać za *casus belli*, o neutralności zatém już mowy być nie może. Austrya znać czuje dobrze, że jéj Rosya roli, jaką w ostatniéj wojnie odgrywała nigdy nie przebaczy, i dla tego tak ściśle połączyła się osobném przymierzem z Francyą i Anglią.

Te wszystkie okoliczności wywołać musiały w Anglii wielkie niezadowolenie i dla tego zapowiedziane przez lorda Palmerstona debaty nad przedmiotem pokoju paryskiego powszechny obudzają interes. (D. c. n.)

## Austrya.

Wiedeń, 9. Maja. — Jutro zbiera się tu towarzystwo żeglugi parowéj na Dunaju, którego przywilej mający trwać do roku 1831, pokojem paryskim zniesiony został. Obrano komitet z 9 członków, który ma się z rządem układać względem wynagrodzenia, które towarzystwo rości. Nie idzie tu tak o wynagrodzenie jak raczéj o to, czyli towarzystwo nadal za opłatą pewną obowiązki ku rządowi podjęte wypełniać ma, lub czyli obowiązki te bez wynagrodzenia ustają. Mówią, że rząd skłania się do drugiéj alternatywy.

— Baron Hübner mianowany jest ambasadorem przy dworze cesarsko-francuskim.

*(Kor. Cz.)* Wiedeń, 3. Maja. — Narady nad organizacyą Księstw Naddunajskich trwają ciągle w ministeryum spraw zagranicznych. Jednym z ważnych punktów będzie urządzenie siły zbrojnéj. Dawna milicya tych Księstw nie istnieje; trzeba więc stworzyć wojsko a nawet zapewne i regularne, w sile przeznaczeniu swemu odpowiedniéj. Czy fortece Reni, Braiła, Tulcza i Kilia osadzonemi zostaną przez to wojsko, czy otrzymają inny garnizon, nie wiadomo. Trzeba będzie następnie dać broń, działa i amunicyą. Będzie to część znaczna w budżecie Księstw. Ustalenie tego budżetu w sposób odpowiedni innym potrzebom, stanie się zapewnie przedmiotem narad dywanów lub ciała prawodawczego złożonego podług nowych przepisów. Określenie władzy kajmakanów i zaprowadzenie porządnéj administracyi, są kwestyami niemniéj ważnemi i niemogącemi się załatwić bez wpływu państw gwarantujących. Co do reform wewnętrznych, te odbędą się następnie na drodze normalnego działania władz ustalonych, lecz na podstawach położonych w protokule konferencyi w Carogrodzie i w traktacie 30. Marca. Austrya otrzymała wstęp do Księstw Naddunajskich. Trzeba żeby go ustaliła. Jéj polityka głównie dążyć teraz będzie do tego celu. Co do Dunaju, znajdzie się ona w konkurencyi z Anglią. Towarzystwo żeglugi »Lloyda« lęka się tego. Akcye jego spadają. Lecz można być pewnym i bar. de Bruck ma pilne na to wszystko oko. Zresztą trzeba ruchu i pracy. Konkurencya będzie właściwym bodźcem. Rząd tutejszy przygotował się do niéj reformą swego systemu celnego. Interesa Austryi pod tym względem są te same co Rosyi i Francyi. Handel tych państw miał również i dotąd do walczenia w Turcyi i na Wschodzie z Anglią. Kompania »Lloyda« ochłonie z przestrachu i jéj akcye pójdą w górę. Rząd dołoży wszystkich starań, żeby żeglugę na Dunaju ułatwić i zabezpieczyć. Reszty dokona usiłowanie prywatne osób interesowanych. Rząd rosyjski wejdzie na tę samą drogę. Koleje żelazne połączą z czasem Odessę i Taganrog ze środkiem i z północą państwa. Zegluga na rzekach spławnych i na morzu Czarnem i Azowskiem da handlowi z Turcyą nowy popęd. Jak wielkim i ważnym jest ten punkt stosunków przyszłych Europy z Turcyą, dał tego najlepszy dowód sam kongres paryski uznając konieczność nowego uregulowania zobowiązań handlowych z Portą, i wynurzając życzenie, żeby osobna komisya zebrana w Carogrodzie, jak najspieszniéj tem się zajęła.

Ogłoszone protokuły kongresu, zajmują czytelników. Widać z nich, że kwestya religijna i handlowa będą głównym przedmiotem dalszych dyplomatycznych działań między Europą i Portą.

Najj. Pan jest na polowaniu. Najj. Pani bywa prawie codzień w Praterze i w operze włoskiéj. Wczorajsze przedstawienie »Mojżesza« było wyborne.

## Hiszpania.

Madryt, 9. Maja. — Depesza pod tym dniem donosi: Rząd upoważnił towarzystwo kredytu mobiliarnego (ruchomego) do zabudowania kolei żelaznych z Walencyi do Leonu, z Walencyi do Oviedo i z Madrytu do Valladolidu. — Espartero udał się do Pampeluny, gdzie był dobrze przyjęty.

## Włochy.

Turyn, 8. Maja. — Alfieri di Sostegno przeznaczony jest na posła do Petersburga. Rosyjski jenerał Stakelberg przybył tu z Petersburga w misyi dworu swego.

## Grecya.

Ateny, 2. Maja. — Wkrótce wyjedzie król do Wiednia. Postanowiono budować nowy teatr dla dramatu greckiego i włoskiéj opery.

## Turcya.

Z Marsylii pod d. 5. Maja telegrafują przybycie »Meandra« z Konstantynopola z 24. Kwietnia: Kontr admirał Pelion przybył z wielu okrętami, na których się korpus Zuawów znajdował; la Presse d'orient ogłasza porządek, w jakim marszałek Pelissier dostanowił wojsko wyprowadzić. Porządek ten jest następujący: 1) Zuawy, którzy idą do Afryki; 2) 2gi korpus marszałka Bosquetta składający się z dywizyj Vinny, Campu, Erpinarie, Lamatte Bauye; 3) 1szy korpus jenerała Salles, składający się z dywizyj d'Autermarre, Levaillant, Paté i Bauvat; 4) 3ci korpus jenerala Mac Mahrne składający się z dywizyj Herbillon, Aurelles, Unseloop-Lambat, jazda z wolna w małych oddziałach ma wychodzić; 5) wojska brygady Sola, które w Kamieszu są; 6) i wojska brygady Bousqueta, w Konstantynopolu stojące.

— W Mece znowu było powstanie. Szeryf miasta, który był od Sułtana odwołany, wypowiedział posłuszeństwo i niechce posady swéj opuścić, twierdząc, że Sułtan stał się niewiernym wierze proroka. 50,000 Arabów popiera zbrojną ręką opór szeryfa i niepozwalają pielgrzymom wchodzić do miasta świętego, utrzymując, że państwo otomańskie skalane zostało przez przyjęcie nowych reform. Żurnal konstantynopolitański nie wzmiankuje już o niespokojności w Nathus, ale ogłasza energiczne środki przeciw wszystkim burzycielom spokojności kraju. Do ministeryum wojny angielskiego nadeszła z obozu pod Sewastopolem 19. Kwietnia datowana depesza jenerała Codringtona. W 12. Kwietnia oznajmił jenerał Lüders Anglikom, że ze strony rosyjskiéj żadnych nie będą stawiać przeszkód w puszczeniu okrętów angielskich do portu sewastopolskiego. Dnia 13. Kwietnia śniadali u jenerała Lüdersa marszałek Pelissier, jenerał della Marmora i Codrington, dnia 15. dał im marszalek Pelisier śniadanie a d. 17. śniadali u Codringtona.

— Na czele deputacyi z 200 znamienitszych Czerkasów złożonéj stoi syn Sefera baszy. Dywan dobrze ją przyjął i kazał na koszt rządowy w mieście pomieścić.

Z Smyrny donoszą, że basza w 23. Kwietnia dla przytłumienia niespokojności udał się z wojskiem do Magu.

Bukarest, 27. Kwietnia. — Rząd kazał dla komisarzy, spodziewanych tu lada dzień, urządzić niektóre pałace przeznaczając na to 7000 czerwonych złotych. Komisarz francuski mieszkać będzie w hotelu książęcia Konstantego Ghiki.

— Z Marsyli donoszą pod dniem 7. Maja: Derwisz i Mukcis basza wyjechali z Konstantynopola dla uregulowania granicy besarabskiéj. W Gazie zdarto podobno chorągiew austryackiego konsula i zagrożono śmiercią konsulowi.

— Anglicy wysyłają istotnie dwie dywizye do Kanady, inne wojska odchodźą do posiadłości angielskich na morzu Śródziemnem, do Indyi, Australii i do Kap.

— Podług Constitutonnela zamierza Porta urządzić oddział żandarmeryi na sposób francuski, która tyle użytecznych w Konstantynopolu poczyniła posług. I o organizacyi policyi myślą.

Z Bukarestu pod 29. Kwietnia donoszą: Od 15. Maja r. b. ma część wojska austryackiego wyjść z Księstw Naddunajskich wracając do Austryi. W Wołoszczyznie zostałyby się pułki piesze arcyksięcia Franciszka Karola i Wielkiego książęcia Konstantego, a wyszłyby brygady Schwarz Schwarzl składające się z pułków książęcia Turn Taxis, i arcyksięcia Zygmunta jako i dwa pułki ułanów.

Konstantynopol, 27. Kwietnia. — Onegdaj wręczyła deputacya Czerkiesów adres swój Porcie, francuskiemu i angielskiemu poselstwu.

Bajrut, 21. Kwietnia. — Powstanie około Nablus i w mieście samem przytłumiono, wystąpieniem energicznem baszy z Jerozolimy i innych Kaimakany, naczelnicy po największéj części uciekli. Do baszy z Aleppo przybyła deputacya Turków starowierców, aby go powstrzymać od ogłoszenia hatti humayum przez groźby przeciw chrześcianom i żydom. Umiał on ich uspokoić i ogłoszenie wkrótce nastąpi.

Smyrna, 29. Kwietnia. — Suleiman basza udał się z wojskiem do Magnezyi końcem przywrócenia tam porządku.

## Kronika miejscowa.

Gniezno, 7. Maja. — Z pomiędzy procesów kryminalnych, które sąd przysięgłych tutejszych roztrzygnął, zwrócił uwagę powszechną proces o krzywoprzysięztwo. 8miu polskich chłopów z miasta i z Piask blisko miasta położonych wypełniło 84 krzywoprzysięztw w różnych procesach, w których nawzajem urojone pretensye swoje przysięgą stwierdzali. Dwóch z nich wskazano na 18 lat kary w domu kary, reszta na 10 lat. Proces ten ciągnął się z powodu obszernych zeznań wielu świadków dni kilka.

Leszno, 8. Maja. — Jak we wszystkich miastach księstwa, tak i tu obchodzono uroczystość zawarcia pokoju nabożeństwem i modlitwą dziękczynną. — Dziś rano wyszły ztąd dwa szwadrony husarów do Poznania, dla odbycia 14-dniowych ćwiczeń około Poznania. — Niestała pogoda i wiatry północne i północno-wschodnie wiele sprowadziły chorób między dziećmi, mianowicie kaszle. Zmiana powietrza przyczynia się także nie mało do podniesienia cen żywności, z któréj bezwzględna spekulacya nielitości korzysta. Niesłychanie drogo sprzedawano tu na ostatnich targach masło (np. funt masła 12 sgr.), żyto (miech żyta 8 tal.) Drożyzna ta daje się czuć dotkliwie w klasie niebogatéj, nie mogącéj wyciągnąć rąk po jałmużnę, a mającéj nader szczupłe dochody. Ku zapobieżeniu złemu za mało się dzieje. Przekupnie stanowią ceny, piekarze i młynarze, nie widząc żadnéj konkurencyi dają i zły towar i drogo sprzedają. Czasby był krzewiącemu się złemu koniec położyć, aby bieda nie rozlała się bardziéj.

Wolsztyn, 12. Maja. — Skargi względem szkodliwéj na zasiewy pogody umilkły, bo w okolicy naszéj bujno i pięknie wznoszą się zboża. — Roboty około kanału obrzańskiego rozpoczęły się i mogą być za dzienną płacą 15 sgr. robotnicy zatrudnieni.

Pleszew, 10. Maja. — Od 8 dni panuje tu febra nerwowa prawie epidemicznego charakteru. Zasiewy przez ostatnie wiatry ucierpiały nieco, w ogóle jednak rokują pomyślne, bogate zbiory,

Kcynia, 10. Maja. — Spadłe nieco ceny zboża znowu się podniosły. Masła przedaje się funt po 9 sgr., i nieraz i za tę cenę dostać go nie można. Konie i bydło, jak były tak są drogie, choćby zdawało się, że mało jest kupców. W tym roku żuławy Noteci nie były zalane, i dla tego osadnicy ich mają bardzo pomyślną wiosnę na uprawę ról.

Międzychód, 10. Maja. — W przeszłym tygodniu rozpoczęły się pierwsze roboty około drogi zwirowéj z Gorzynia do Wronek i w tym roku ma być ukończona przestrzeń od Gorzynia do Międzychodu i oddaną do użytku publicznego. — Jeszcze porą zimową znaleziono nade drogą z Wierzbna dziecię 6-miesięczne. Teraz dopiero wykryło się, że matką tego dziecięcia była niezamężna J. H. z Grolewa, która je wysadziła nade drogę z wielkiéj biedy i niedostatku. Na posiedzeniu wydziału kryminalnego tłumaczyła się teraz, że nie mogąc wyżywić swego dziecka, wysadziła je nad ową drogą, a sama ukryła się w niedalekim boru, bacząc, co się z niém stanie. Widząc, że dozorca drogi je podniósł i zaniósł do swojego mieszkania, dopiero uspokojona o los dziecka wróciła do domu.

Bydgoszcz, 12. Maja. — W d. 8. b. m. igralo z sobą dwóch żołnierzy z pułku 14. w swojéj kwaterze. W tem jeden śmiejąc się pochwycił spodnie, które właśnie chędożył i uderzył niemi w głowę. Uderzony padł natychmiast bez zmysłów na ziemię i od téj chwili nie mógł przyjść do siebie. Sądzą, że go w skroń trafił guzik twardy żelazny. Onegdaj z rana umarł w lazarecie, na zapalenie mózgu. — Dnia 3. Maja z rana zgorzał gościniec w Dąbrowie. Powodu ognia nie wykryto. Równie spalił się spichrz w Żelyniewie w powiecie wyrzyskim przed kilku dniami z 98 beczkami smoły. — Nowy parowiec »Toruń« należący do tutejszego speditora Rosenthala, rozpoczął wczoraj regularne swoje podróże między Bydgoszczą a Toruniem.

## Wiadomosci literackie.

Warszawa. — Zeszyt CLXXXV. »Biblioteki Warszawskiéj« za miesiąc Maj r. b. wyszedł z druku i zawiera: Normanowie i Germanowie, z uwagą na dzieło p. Muncha, Der Norske Folks Historie, tudzież poglądem na Germanią przez Tacyta opisaną i jéj u polskich pisarzów wziętość. Przez Wacława Alexandra Maciejowskiego; Jermoła. Obrazki wiejskie przez J. I. Kraszewskiego (ciąg dalszy). Najdawniejsze dzieje salin krakowskich aż do żupnictwa Jana Bonnara, czyli do r. 1515, przez Hieronima Łabęckiego; Kronika zagraniczna, literacka, naukowa i artystyczna. Giulia Grisi. — Rystori: Myrrha i Rosmuoda Alfierego. — Przyjęcie pana Legouvé do akademii. — Studnia artyzejska w lasku Bulońskim. — Gospodarstwo rybne p. Coste. — Wiadomości literackie; Juliusz Cesarz. Tragedya w pięciu aktach, przekład z Szekspira przez J. Paszkowskiego; Poezye. Nad kolebką, przez Korotyńskiego. — Śmiech (naśladowanie z francuskiego), przez Michała Czajkowskiego; Kronika literacka. Przegląd muzykalny. Doręcznik muzyczny przez Józefa Sikorskiego. Przez M. K. — Mechanika teoretyczna dla użytku inżynierów i techników, przez Juliusza Weisbacha i t d., przełożona na język polski przez Stanisława Bakka inżyniera. Warszawa. 1856. Przez S. P. — Wyrachowanie masy i wartości drzewa opałowego w klocach oraz porównanie wartości tegoż z węglem kamiennym i torfem, przez Benedykta Alexandrowicza. Warszawa 1855. Przez K. S.; Rozmaitości. O Rzezbiarstwie. Przez A. L.; Kronika bibliograficzna; Doniesienia literackie; postrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Marzec r. b.

Kraków. — Wyszedł Nr. 16. »Tygodnika Rolniczo-przemysłowego krakowskiego i zawiera: 1) O szkołach rolniczych. 2) O sadownictwie w górach Skólskich. (Dok.) 3) Rozmnażanie ziemniaków przez sztoprowanie. 4) Prosty a bardzo praktyczny sposób młocenia koniczyny. 5) Słówko o porównawczych próbach mleczności krów. 5) Korespondencye. 7) Rozmaitości. 8) Ogłoszenia.

## Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 14. Maja. — W dalszém ciągnieniu IV. klassy 113. król. loteryi, padła główna wygrana 5000 tal. na Nr. 18,739.; 6 wygranych po 2000 tal. padły na Nr. 4731. 8148. 49,125. 52,091. 78,074 i 88,069; 36 wygranych po 1000 tal. na Nr. 1248. 8338. 9994. 13,459. 17.093. 20,928. 21,040. 21,671. 29,281. 31,512. 39,016. 39,639. 39,671. 40,077. 41.262. 42.875. 49,003. 50,411. 50,835. 52,486. 52,782. 57,388. 59,631. 63,668. 66,999. 68,738. 68,811. 69,750. 72,374. 75.639. 77,839. 80,353. 80,379. 82,789. 83,311 i 86,101; 47 wygranych po 500 tal. na Nr. 4699. 5434. 8780. 9787. 12,052. 15,456. 17,305. 17,767. 17,889. 18,355. 18,884. 19,185. 19,594. 20,645. 22,531. 22,823. 25,408. 28,291. 32,322. 32,440. 35,020. 46,145. 54,451. 54,775. 55,056. 55,715. 56,019. 56,867. 57,180. 63,535. 64,905. 66,626. 67,125. 71,496. 72,102. 72,875. 74,031. 74,399. 75,295. 75,593. 76,369. 77,512. 77,523. 79,376. 84,361. 85,498 i 89,268; 60 wygranych po 200 tal. na Nr. 545. 4586. 4761. 5539. 6570. 7253. 9122. 9233. 9288. 10,829. 11,313. 12,091. 13,712. 14,286. 14,409. 14,681. 14,693. 15,128. 15,806. 16,168. 16,770. 17,372. 17,802. 18,063. 18,109. 18,411. 18,715. 19,567. 20,006. 20,743. 22,210. 29,148. 30,544. 32,232. 34,153. 34,599.

37,495. 38,009. 40,107. 41,280. 41,532. 43,231. 43,532. 46,267. 53,123. 54,385. 57,863. 60,745. 61,469. 68,191. 68,207. 74,492. 75,730. 80,272. 80,890. 82,034. 82,744. 85,135. 85644 i 86,187.

## Przybyli do Poznania 15. Maja.

**BAZAR**: Nieżychowski z Granówka, Swinarski z Kruszewa, Łącki z Posadowa, Chodacki z Chwałkowa, Żółtowski z Myszkowa, Borzęcki z Bizostkowa, Piwnicki z Lubostronia.

**HOTEL RZYMSKI BUSCHA**: Scholz z Krotoszyna, Treskow z Wierzonki, Verworner z Lipska, Buerbach i Tschorni z Berlina.

**HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA**: Radoński z Siekierek, Obiezierski z Ruska, Zajewski z Ziółkowa, Richthofen z Lussowa, Milkowski z Russocina, Bosse z Królewca, Krieger z Szczecina, Richthofen z Ostrowieczki i Herz z Berlina.

**HOTEL BAWARSKI**: Twardowski z Kobelnik, Swięcicki z Mościejewa, Suchorzewski z Węgierska, Zakrzewski z Wyszki.

**HOTEL DU NORD**: Malczewski z Kruchowa, Dziembowski z Lenartowa, Tarzanowska z Sławoszewa, Bron z Brukelli, May z Ottorowa, Hirschberg z Ciszkowa.

**POD CZARNYM ORŁEM**: Bombe z Sierakowa, Giersch z Ciestel, Chrzanowski z Chwałkowic, Zielonacka z Chwalibogowa, Szczaniecka z Łaszczyna.

**HOTEL PARYZKI**: prob. Wąchalski z Białężyna, Freitag z Nekli, Rogaliński z Cerekwicy, Węsierska z Żernik.

**HOTEL BERLIŃSKI**: Wyderkowski z Kempna, Wenzewski z Wrześni, Niklas z Bielawy, Egel z Jankowa, Jacobi z Kołaczkowa.

**HOTEL WIEDEŃSKI**: Mlicki z Ossowca.

**POD TRZEMA LILIAMI**: Wehrich z Bunzlau.

**W MIESZKANIU PRYWATNEM**: Viebig z Lwowa, Grobla Nr. 9; Bockes z Annenwalde, ul. Młyńska Nr. 20.

## Wypowiedzenie

listów rentowych prowincyi Poznańskiéj.

Z odwołaniem się na przepisy prawa banku rentowego z dnia 2. Marca 1850. r. §. 41. i następne, zawiadomiamy posiedzicieli listów rentowych prowincyi poznańskiéj, iż przy odbytém dziś według przepisów losowaniu listów rentowych, w terminie 1. Października 1856. r. płatnych, następujące numera wyciągnięte zostały:

**Litt. A.** na **1000** Tal.

204. 483. 509. 629. 922. 933. 1031. 1279. 1606. 1673. 1777. 1919. 2414. 2727. 2785. 3199. 3519. 4254. 4269. 5157. 5959. 6428. 7221.

**Litt. B.** na **500** Tal.

184. 347. 604. 875. 1205. 1923.

**Litt. C.** na **100** Tal.

243. 472. 734. 1231. 1263. 1281. 1309. 1349. 1451. 2005. 2207. 2425. 2926. 3018. 3484. 3592. 4388. 4678. 4895. 6044. 6231. 6245. 6254. 6293.

**Litt. Dr.** na **25** Tal.

455. 516. 551. 593. 650. 803. 853. 876. 899. 900. 1266. 1377. 2123. 2362. 2589. 3590. 3620. 3946. 3964.

**Litt. E.** na **10** Tal.

84. 347. 800. 854. 890. 926. 1145. 1571. 1594. 1791. 2604. 2675. 2906. 2949. 3025. 3055. 3068. 3699. 4280. 4498. 4722. 4725. 4738. 4964. 5518. 5599. 5623.

Wypowiadając wzwyż wyrażone listy rentowe niniejszém, wzywamy posiedzicieli tychże, aby imienną wartość powyższych listów rentowych za złożeniem takowych w stanie do kursu usposobionym z należącemi do nich kuponami nieplatnemi Ser. I. Nr. 13. do 16. w gotowiźnie w terminie dnia 1. Października 1856. r. w kassie naszéj odebrali.

To nastąpić może, o ile fundusze kassy naszéj wystarczają, już od dnia dzisiajszego, lecz w takim razie tylko za odciągnieniem prowizyi po 4 od sta od dnia zapłaty aż do niedotrzymanego terminu.

Kassa nasza nie może się jednakże wdawać w przesyłanie prywatnym osobom waluty za nadesłaniem listów rentowych, gdyż na odebranie waluty pokwitowanie natychmiastowe wystawione być powinno, co li tylko w kassie przy złożeniu wylosowanego listu, uskutecznione być może.

Zarazem wzywamy powtórnie posiadaczy dawniéj już wylosowanych i wypowiedzianych listów rentowych poznańskich, z których były płatne:

w terminie 1. Kwietnia 1852. **Litt. D.** na **25** Tal. Nr. 245.

w terminie 1. Października 1852. **Litt. C.** na **100** Tal. Nr. 1383. i 1545. **Litt. E.** na **10** Tal. Nr. 270. i 938.

w terminie 1. Kwietnia 1853. **Litt. A.** na **1000** Tal. Nr. 1708. **Litt. D.** na-**25** Tal. 1228.

w terminie 1. Października 1853. **Litt. A.** na **1000** Tal. Nr. 3373. **Litt. B.** na **500** Tal. Nr. 534. **Litt. C.** na **100** Tal. Nr. 512. **Litt. D.** na **25** Tal. Nr. 829. **Litt. E.** na **10** Tal. Nr. 493. i 669.

w terminie 1. Kwietnia 1854. **Litt. C.** na **100** Tal. Nr. 278. i 1587. **Litt. D.** na **25** Tal. Nr. 132. 1167. i 2679. **Litt. E.** na **10** Tal. Nr. 172. 1530. 1587. 1625. 1916. i 2081.

ażeby nominalną tychże wartość po odtrąceniu kwot, któreby w tym czasie za kupony nienależnie wypłacone były, z kassy naszéj pod uniknieniem dalszéj straty procentu i przyszłego przedawnienia kapitału niebawnie odebrali.

Poznań, dnia 15. Maja 1856.

Królewska Dyrekcya Banku Rentowego Prowincyi Poznańskiéj.

---

Walne Zebranie Towarzystwa Pomocy Naukowéj powiatu Inowrocławskiego odbędzie się w Inowrocławiu w lokalu P. Wituskiego dnia 2. Czerwca r. b. o godzinie 10téj rano, na które tak szanownych członków jako téż osoby chcące do Towarzystwa przystąpić, Komitet powiatowy zaprasza.

Inowrocław, dnia 5. Maja 1856.

---

### SPRZEDAZ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu.
Wydział pierwszy dla spraw cywilnych.
Poznań, dnia 18. Marca 1856.

Nieruchomość w Poznaniu pod Nr. 10. na przedmieściu Chwaliszewie położona, do wdowy nadleśniczego Kinkowskiego Honoraty z Zakrzewskich w Opalenicy i jéj 6 pełnoletnich dzieci, dawniéj do Eibicha należąca, oszacowana na 8398 Talarów 27 Sgr. 10 Fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym w Registraturze, ma być dnia 24. Października 1856. przed południem o godz. 11téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych na nowo sprzedana.

Niewiadomy z pobytu wierzyciel Jakób Leonhard lub jego spadkobiercy zapozywają się niniejszém publicznie.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj nie okazującéj się z księgi hipotecznéj zaspokojenia poszukają z ceny kupna, z swemi pretensyami do terminu do nas zgłosić się powinni.

---

### SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu,
Wydział I. dla spraw cywilnych.
Poznań, dnia 31. Marca 1856.

Dom do Marcina Dressel, majstra professyi stelmaskiéj należący, w Poznaniu (na Garbarach) pod Nr. 411. położony, oszacowany na 17,477 Tal. 2 Sgr. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym w Registraturze, ma być dnia 26. Listopada 1856. przed południem o godzinie 11. w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedany.

Niewiadoma z pobytu wierzycielka Nepomucena z Potarzyckich rozwiedziona Schortay ztąd, resp. jéj spadkobiercy i następcy prawni zapozywają się niniejszém publicznie.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj nie okazującéj się z księgi hipotecznéj, zaspokojenia poszukują z ceny kupna, z swoją pretensyą do terminu do nas się zgłosić powinni.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi zgłosili najpóźniéj w terminie oznaczonym.

---



## Godne uwagi.



Powróciwszy z podróży, mamy zaszczyt najuprzejmiéj donieść, iż handel nasz znów w Buscha hotelu, pokój Nr. 2. na dole, otworzony został, i polecamy nasz wielki skład okularów i optycznych intrumentów wszystkim słabowidzącym i miłośnikom sztuk.

W każdym przypadku bywa oko przez nas rewidowane i doświadczane, aby uchybienie nie miało miejsca, i każdy według potrzeby stósowne okulary odebrać mógł. Przytém zapewniamy, iż najszczerszém naszém zadaniem jest dokładne wypośrodkowanie słabości na oczy cierpiących, aby im podług życzenia dogodzić.

W końcu zwracamy uprzejmie uwagę na liczny nasz skład teleskopów, mikroskopów, perspektyw, lup, pojedyńczych i dubeltowych lorynetów teatralnych dla mężczyzn i dam w najnowszych i najpiękniejszych kształtach, jako téż barometrów, alkoholometrów, termometrów, wag do złota, narzędzi do rysunków i t. d.

***Bracia Pohl***, optycy,
dawniéj Bracia Strauss optycy nadworni z Berlina.

---

***Prawdziwy Perski proszek na owady*** po 5 Sgr. flaszeczka. — Proszek ten jest najpewniejszy środek do wytępienia pchłów, pluskwów, moli, mianowicie zaś jest najstósowniejszy do wytępienia pchłów u psów, które bywają niemi dokuczliwie dręczone. To poleca

***Ludwik Jan Meyer***,
przy ulicy Nowéj.

---

**ZEUSCHNERA pracownia fotografowania i malowania portretów** przy Wilhelmowskiéj ulicy Nr. 25. obok Hotelu Bawarskiego, jest otwarta każdego dnia od 9. do 4. godziny.

---

Najnowsze surduty i fraki, spodnie i westki, surduty domowe i szlafroki à la **Raglan** i **Pellissier** po umiarkowanych cenach, poleca Handel sukna i garderoby

**Jakóba Kantorowicza,**

Wilhelmowska ulica Nr. **10.** na parterze, naprzeciw frontu bocznego pałacu Raczyńskich

---

**Świeży**

**Szczeciński Portland-Cement**

przedaje tanio

**Skład gazu i rafinerya oleju**

***Adolfa Asch***,

ulica Zamkowa Nr. 5. w pobliżu Rynku.

---

Niniejszém pozwalam sobie szanowną publiczność zawiadomić, iż modele paryskich ***Kapeluszy, Czepków, Stroików*** na obecną porę, oraz Wstążek i Kwiatów wprost z Paryża odebrałam, i polecam takowe po cenach najniższych. Obstalunki zamiejscowe najpunktualniéj wypełniam, jednakowoż muszę o podanie wieku osoby, koloru włosów i cenę Kapelusza upraszać.

***H. Żuromska z Schulców***,
ulica Fryderykowska Nr. 32.

---

Pisarz gospodarczy, nieżonaty i nienależący do wojska, który dobre zaświadczenia posiada, znajdzie umieszczenie od Św. Jana t. r. w ***Młodasku*** pod Gajem z pensyą roczną od 50 do 60 Tal. Bliższą wiadomość udzieli dzierzawca ***Dehmel*** na frankowane listy.

---

Wszelkie gatunki amerykańskiéj kukurydzy (ząb koński) i południowo-niemiecką kukurydzę poleca **Teodor Baarth.**

---

Prawdziwy

**środek do prania owiec**

poleca ***Rudolf Rabsilber***, Spedytor.
Wielkie Garbary 18.

---

**4** konie i **8** wołów roboczych ma na przedaż Dom. ***Strzeszyno.***

---

## Kurs giełdy berlińskiéj.

| Dnia 14. Maja 1856 | Sto pa Ct | Na pr. kurant papierami. | Na pr. kurant gotowizna. |
|---|---|---|---|
| Pożyczka rządowa dobrowolna . . . . | 4½ | — | 101 |
| dito z roku 1850. . . . | 4½ | — | 101⅝ |
| dito z roku 1852. . . . | 4½ | — | 101⅝ |
| dito z roku 1853. . . . | 4 | — | 96¼ |
| dito z roku 1854. . . . | 4½ | — | 101⅝ |
| Obligi długu skarbowego . . . . . . . | 3½ | — | 86½ |
| dito premiów handlu morskiego . . | — | — | — |
| dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj | 3½ | 84 | — |
| dito miasta Berlina . . . . . . . . . | 4½ | — | 101 |
| dito dito . . . . . . . . . | 3½ | — | 84½ |
| Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj | 3½ | — | 94¼ |
| dito Prus Wschodnich. . . | 3½ | — | 91¼ |
| dito Pomorskie . . . . . . . | 3½ | — | 93½ |
| dito W. X. Poznańskiego | 4 | — | 99¾ |
| dito W. X. Pozn. (nowe) . | 3½ | — | 90½ |
| dito Szląskie . . . . . . . . | 3½ | 89⅛ | — |
| dito Prus zachodnich. . . . | 3½ | — | 87½ |
| Bilety rentowe Poznańskie . . . . . . | 4 | — | 93¼ |
| Louisdory . . . . . . . . . . . . . . . . | — | — | 111 |
| Akcye kolei żelazn. Starogr Poznańsk. | 4 | — | 98½ |